

Sygn. akt IV Ca 358/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Radomiu IV Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Irena Koś (spr.)

Sędziowie: SO Elżbieta Kołodyńska

SO Maria Maziarek-Każmierska

Protokolant: st. sekr. sąd. Aldona Gurtat

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2013 roku w Radomiu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Grójcu

z dnia 19 marca 2013 roku

sygn. akt I C 594/12

1. oddała apelację;

2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz R. B. 600 /sześćset/ złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Grójcu zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda R. B. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2012 r. do dnia zapłaty i 1.482 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałej części.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 1 czerwca 2011 r. powód jechał do pracy samochodem marki V. (...) o nr rej. (...). W miejscowości K. gm. P., na skrzyżowaniu ulic (...), jadąc samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) A. K. nie zastosowała się do znaku STOP i nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu powodowi, doprowadzając do zderzenia się pojazdów. Miało to miejsce w odległości około 10 km od K., gdzie powód był zatrudniony. F. (...) stanowił własność firmy (...) Spółka z o.o. w W.. Ubezpieczycielem posiadacza tego pojazdu od odpowiedzialności cywilnej było pozwane (...) S.A. w S.. Powód był zapięty w pasy bezpieczeństwa. W wyniku uderzenia kierowany przez niego pojazd obrócił się na asfalcie wokół własnej osi, a F. (...) jadąc na wprost, uderzył w ogrodzenie sklepu. Powód opuścił pojazd o

własnych siłach, wychodząc przez otwór po opuszczonej szybie od strony kierowcy, ponieważ po uderzeniu drzwi się zablokowały, natomiast kobieta kierująca drugim z pojazdów straciła przytomność. U powoda stwierdzono złamanie obojczyka, zawieziony został do szpitala w K., tj. do (...) Spółka z o.o. Szpital im. prof. M. W., gdzie w Poradni Chirurgicznej otrzymał zastrzyk przeciwbólowy, a wykonane prześwietlenie potwierdziło złamanie obojczyka z nieznacznym przemieszczeniem. Początkowo powód był leczony nieoperacyjnie, w tym samym dniu zastosowano u niego unieruchomienie w gipsie typu „ósemka”. Było to unieruchomienie obu barków, obie ręce miał uniesione do wysokości ramion, a klatka piersiowa była zagipsowana. Tego samego dnia, po opatrzeniu, powód został zwolniony do domu. Po dwóch tygodniach powód zgłosił się, zgodnie z zaleceniem, do kontroli podczas, której lekarz prowadzący stwierdził, że kości obojczyka się nie zrosły i doszło

do wtórnego przemieszczenia się odłamów. Po konsultacji lekarskiej z profesorem zdecydowano o operacji. Powód był operowany w dniu 20 czerwca 2011 r. w Centrum (...) w K.. Zastosowano u niego zespolenie drutem K.. Po zaopatrzeniu w gips D. tj. unieruchomieniu tylko lewego barku w ten sposób, że lewą rękę miał zgiętą w łokciu pod kątem prostym i miał gips do pasa, został wypisany następnego dnia. Powód nosił gips do końca sierpnia 2011 roku, a drut K., który wystawał z tyłu barku na długość około 3 cm, usunięto mu później, po uzyskaniu zrostu. Po tym drucie wychodziła na zewnątrz ropa, powód musiał mieć zmieniane opatrunki, co wykonywała jego żona. Na zwolnieniu lekarskim powód przebywał w okresie od 1 czerwca do 19 października 2011 r. Ponieważ wypadek zdarzył się w drodze do pracy, w czasie tego zwolnienia powód otrzymywał świadczenie w wysokości 100% wynagrodzenia sprzed wypadku. W dacie wypadku starsze dziecko powoda miało 3,5 roku, a młodsze 6 miesięcy, cały ciężar opieki nad dziećmi spoczywał na żonie powoda, która po zakończeniu urlopu macierzyńskiego /w okresie od 4 lipca 2011 r. do 26 sierpnia 2011 r./ zmuszona była wykorzystać urlop wypoczynkowy, aby opiekować się chorym mężem, gdyż powód w okresie unieruchomienia gipsem przez okres 60 dni wymagał pomocy osób trzecich średnio 4 godziny dziennie. Podczas noszenia gipsu, na wizyty kontrolne do lekarza (co dwa tygodnie) woziła powoda jego żona samochodem marki T. (...) o pojemności silnika 998 cm³. Był to jedyny samochód, który był do ich dyspozycji. Jadąc na te wizyty, czy na zakupy, zabierali ze sobą młodsze dziecko, ponieważ było karmione piersią. Kiedy żona powoda jechała sama na zakupy, również zabierała ze sobą młodsze dziecko, a starsze zostawało wówczas pod opieką matki powoda, gdyż powód, ze względu na unieruchomienie, nie był w stanie się nim zająć. Powód mógł chodzić, ale mógł tylko balansować na lewo i na prawo tułowiem; nie mógł nic podnosić, nawet nie mógł „pobujać”, młodsze dziecko, żeby mu się nic w złamanym obojczyku nie przemieściło. Był to okres letni, było gorąco, powód nawet nie mógł wyjść na dwór, bo pocił pod gipsem. Kiedy nosił gips, to nie mógł spać, przeczekiwał noc w pozycji siedzącej. Z uwagi na odczuwany ból, przez cztery miesiące wziął opakowanie 120 tabletek A.. Powód nie mógł pracować przy żniwach, pomogli mu bezinteresownie znajomi i rodzina. Samochód, którym powód jechał w dniu wypadku nadawał się tylko do kasacji i musiał kupić inny samochód, żeby mieć czym dojeżdżać do miejsca pracy. W tym celu zaciągnął pożyczkę, która do dzisiaj spłaca. Po powrocie do pracy powód został skierowany na rehabilitację,

którą odbywał w okresie od 12 do 23 grudnia 2011 r. Na zabiegi rehabilitacyjne chodził po pracy. Na skutek doznanego urazu u powoda wystąpił stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 8%. Nastąpiło bowiem wygojenie lewego obojczyka z nieznacznym ograniczeniem ruchomości lewego stawu ramiennego /w lewym stawie ramiennym, 10 stopni deficytu odwodzenia, 5 stopni deficytu rotacji wewnętrznej, stabilność i siła mięśniowa prawidłowe bez zaniku mięśni obręczy barkowej; funkcja chwytnej ręki lewej prawidłowa/. Ból fizyczny i cierpienie u powoda były największe przez 2 - 3 dni od urazu i stopniowo zmniejszały się, ustępując po około 10 dniach. Ponownie ból wystąpił przez 2 - 3 dni po zdjęciu gipsu i stopniowo zmniejszał się ustępując po około 7 dniach. Obecnie leczenie powoda jest zakończone, a ustalony uszczerbek na zdrowiu jest stały i nie ulegnie zmniejszeniu, gdyż nie ma skutecznych metod operacyjnych mogących poprawić ruchomość lewego stawu ramiennego. Złamanie lewego obojczyka jest uszkodzeniem pozastawowym, czyli w przyszłości nie wystąpią objawy pourazowej choroby zwyrodnieniowej stawu ramiennego. Złamanie wygoiło się prawidłowo mocnym zrostem, a zakres ruchomości stawu ramiennego jest dobry, a zatem powód może wykonywać pracę fizyczną i amatorsko uprawiać wszystkie sporty. Rehabilitacja, jaką odbył powód, była bardzo skuteczna. Powyższe wynikało z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii lekarza R. K.. Obecnie powód nie leczy się już w związku z przedmiotowym wypadkiem, odczuwa jedynie mrowienie w okolicy barku. Przy nacisku w okolicy złamanego obojczyka odczuwa ból, ale samoistnie

ten ból nie występuje, więc nie przeszkadza mu to w wykonywaniu pracy. Pozwany wypłacił powodowi 4.000 zł – przyznaną pismem z 14 lipca 2011 r. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, 115,67 zł – przyznaną pismem z 9 sierpnia 2011 r. tytułem zwrotu kosztów za dojazdy do placówek medycznych, 1.911,59 zł – przyznaną pismem z 18 listopada 2011 r., w tym kwotę 1.680 zł tytułem zwrotu kosztów opieki sprawowanej nad powodem przez okres 60 dni po 4 godziny dziennie w zakresie pomocy w czynnościach dnia codziennego /licząc po 7 zł za godzinę/ i 231,59 zł tytułem zwrotu dalszych kosztów dojazdów do placówek medycznych, a także 6.500 zł – przyznaną pismem z 16 lutego 2012 r. tytułem dodatkowego zadośćuczynienia. Ponadto z dodatkowego ubezpieczenia w zakładzie pracy po wypadku powód otrzymał odszkodowanie w kwocie 2.000 zł.

Powód nie przedstawił dowodów potwierdzających poniesioną przez niego szkodę w postaci utraty możliwości zarobkowania czy szkody wynikającej z okresu bezskładkowego, kiedy przebywał na zwolnieniu lekarskim. Powód przyznał, iż przebywając na zwolnieniu lekarskim otrzymywał świadczenie w 100% równe wynagrodzeniu za pracę sprzed wypadku. Nie przedstawił również dowodów, które by potwierdzały poniesienie przez niego kosztów związanych z dojazdem do szpitala

i na rehabilitację, przekraczających kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela

jako odszkodowanie z tego tytułu, rehabilitację odbywał w (...) Centrum (...) w K., a ponieważ pracuje również w K., to na zabiegi chodził po pracy, zatem nie ponosił za dojazdy na nie dodatkowych kosztów. Opinia biegłego nie została zakwestionowana przez strony i w ocenie Sądu Rejonowego należało ją podzielić. Zdaniem Sądu Rejonowego powód zasadnie domagał się zasądzenia dodatkowej kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia

za doznane krzywdy. Podstawę prawną jej zasądzenia stanowił art.445§1 k.c.

W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu w zasadzie już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej chwili bowiem staje się wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego /art.455 k.c.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 r. /V CSK 57/11, LEX nr 1147804/. W przypadku odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, terminem, od którego się one należą, może być – w zależności od okoliczności sprawy– zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie, jak i dzień tego wyrokowania. Jeżeli bowiem powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi z tego tytułu od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia należeć się mogą dopiero od dnia wyrokowania /wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 września 2012 r., I ACa 713/1LEX nr 1220501/.W niniejszej sprawie powód domagał się odsetek od żądanej tytułem zadośćuczynienia kwoty 10.000 zł od dnia 21 czerwca 2011 r., tj. od dnia następnego po dniu zgłoszenia pozwanemu tego roszczenia. Według Sądu Rejonowego przyznane już powodowi tytułem zadośćuczynienia kwoty: 4.000zł. i 6.500zł. niejako rekompensują jego krzywdę za wcześniejszy okres i dlatego odsetki ustawowe od dalszej kwoty 10.000 zł. zasądzone zostały od dnia doręczenia pozwanemu pozwu w niniejszej sprawie, tj. od dnia 23 lipca 2012r., do dnia zapłaty. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowiły art.98§1 i art.100 k.p.c. Pozwany przegrał niniejszą sprawę w 70% i należało zasądzić od niego na rzecz powoda, który przegrał sprawę w 30%, kwotę 1.482 zł., w tym kwotę 960 zł kosztów zastępstwa procesowego. Powód wydatkował kwotę 3.153 zł, na którą składa się kwota 736 zł uiszczona tytułem opłaty sądowej od pozwu, ustalona na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych /Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm./, wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 2.400 zł, ustalone w oparciu o §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm./ oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł /art. 1 ust.1pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej /Dz. U. Nr 225,poz.1635/.Koszty poniesione przez pozwanego to wynagrodzenie jego pełnomocnika w wysokości 2.400 zł, ustalone w oparciu o §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /Dz.U.Nr163,poz.

1349 ze zm./ oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł /art.1ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej wyżej powołanej/.

Wyrok Sądu Rejonowego w części zasądzającej kwotę 6.500 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz koszty procesu zaskarżył pozwany (...) S. A. w S. zarzucając:

1.naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art.445§1 k.c. przez uznanie, że kwota 10.000 zł. stanowi odpowiednie zadośćuczynienie za doznaną przez powoda krzywdę, podczas gdy tę kwotę należy uznać za rażąco zawyżoną przy uwzględnieniu kwot, które powód uzyskał wcześniej, tj. 12.500 zł., jak również ustalonego przez biegłego trwałego uszczerbku na zdrowiu,

2.naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art.233§1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że ponosi on odpowiedzialność za wadliwe leczenie powoda, podczas gdy brak jest związku przyczynowo skutkowego między zdarzeniami, za które odpowiada a niewłaściwym leczeniem powoda,

3.naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art.233§1 k.p.c. w związku z art.278 k.p.c. przez błędną ocenę opinii biegłego, a w zasadzie jej częściowe pominięcie i oparcie wyroku na subiektywnych dowodach w postaci zeznań powoda i jego żony J. B.,

4.naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art.445§1 w związku z art.481 k.c. przez naliczenie odsetek od przyznanej powodowi kwoty od 23 lipca 2012 r., podczas gdy prawidłowo odsetki te powinny zostać naliczone od daty wydania wyroku w sprawie, tj. od 19 marca 2013 r.

Wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Ustalenia odnośnie rodzaju obrażeń doznanych na skutek wypadku przez powoda i ich skutków oparte zostały przede wszystkim na dokumentacji lekarskiej i opinii biegłego lekarza ortopedy traumatologa, zaś co do rozmiaru krzywdy jakiej doznał powód na jego zeznaniach i zeznaniach świadka J. B. i dowody te wzajemnie się uzupełniały. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena tych dowodów i podzielenie w całości opinii biegłego nie narusza art.233§1 k.p.c. Do uznania, iż miało miejsce naruszenie tego przepisu przez Sąd Rejonowy mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, a tego nie uczynił. Wbrew temu, co zarzucił apelujący, z opinii biegłego w żaden sposób nie wynikało, aby powód był wadliwie leczony. Biegły stwierdził jedynie, na podstawie zapisów w dokumentacji lekarskiej, iż powód początkowo był leczony nieoperacyjnie przez unieruchomienie w gipsie typu ósemka /unieruchomienie obu barków/, potem z powodu wtórnego przemieszczenia odłamów był operowany w Centrum (...) w K.- zespole drutem K. i zaopatrzony w gips D. przez unieruchomienie tylko lewego barku /k.119/.Pozwany nie podnosił przed Sądem pierwszej instancji zarzutu co do wadliwego leczenia powoda i taki zarzut jest spóźniony. Pozwany otrzymał odpis opinii biegłego, został zobowiązany do wypowiedzenia się odnośnie tej opinii w wyznaczonym terminie, zgłoszenia zarzutów i ewentualnych pytań do biegłego /k.127, 131/ i opinii biegłego przed Sądem Rejonowym nie kwestionował. Nie uczynił tego również skutecznie w apelacji. Wbrew zarzutom apelującego z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd Rejonowy uznał, że ponosi on odpowiedzialność za wadliwe leczenie powoda.

Sąd Okręgowy podziela także stanowisko Sądu Rejonowego, że kwota 10.000 zł. stanowi odpowiednią w rozumieniu art.445§1 k.c. sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powoda krzywdę. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy należy wziąć pod uwagę stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania,

nieodwracalność następstw wypadku, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne podobne czynniki /por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145, orzec. Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966, nr 10, poz.168/. Wysokość procentowa uszczerbku na zdrowiu nie jest jedynym czynnikiem, który Sąd bierze pod uwagę przyznając zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art.445§1 w związku z art.444§1k.c. W niniejszej sprawie rodzaj obrażeń doznanych przez powoda, pierwotne unieruchomienie u niego obu barków przez dwa tygodnie, konieczność poddania się zabiegowi operacyjnemu, unieruchomienie w gipsie jednego barku także po tym zabiegu przez dwa miesiące, poddanie się ponownemu zabiegowi operacyjnemu celem usunięcia drutu zespalającego, konieczność rehabilitacji, trwałość uszczerbku na zdrowiu i jego nieodwracalność z uwagi na brak skutecznych metod operacyjnych mogących poprawić ruchomość lewego stawu ramiennego powoda, stanowiły podstawę do oceny, iż cierpienia fizyczne i psychiczne powoda były znaczne. Powód w chwili wypadku liczył 34 lata, był ojcem dwojga dzieci w wieku 3,5 lat i 6 miesięcy, nie mógł uczestniczyć w codziennej faktycznej opiece nad nimi, ani pielęgnować młodszego dziecka, co również miało wpływ na rozmiar odczuwanej krzywdy. Zdaniem Sądu Okręgowy kwota 10.000 zł. nie jest zatem wygórowana i to przy uwzględnieniu, iż powód otrzymał już od pozwanego kwotę 10.5000 zł. z tytułu zadośćuczynienia. Dopiero łączna kwota zadośćuczynienia 20.500 zł. spełnia dla powoda swą funkcję kompensacyjną i nie może być uznana za rażąco wygórowaną ani też stanowiącą źródło jego wzbogacenia.

Krzywda powoda istniała i była już znana w chwili wezwania pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia, gdyż powód zgłosił takie roszczenie pismem doręczonym pozwanemu 20 czerwca 2011 r., określając je na 40.000 zł. Pozwany przyznał zaś powodowi kwotę 4.000 zł. w lipcu 2011 r. i kwotę 6.500 zł. w lutym 2012 r. Orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, nie zaś konstytutywnego /por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r. I CSK 433/06 LEX nr 274209, z 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09 LEX nr 602683, z 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, LEX nr 1228578. Brak było zatem podstaw do zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia dopiero od daty wyrokowania, czego domagał się apelujący. Z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika /art.455 k.c./ i od tej daty należą się odsetki za opóźnienie. Datą tą w przypadku pozwanego była niewątpliwie data doręczenia mu odpisu pozwu w sprawie niniejszej.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na mocy art.385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach rozstrzygnął na mocy art.98 k.p.c., składa się na nie wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie ustalonej zgodnie z §12 ust. 1 pkt 1 w związku z §6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /Dz.U.Nr163,poz. 1349 ze zm./.